MISCELLANEA.

1/ Linowski Aleksander,Głos dnia 19.paźdz.miany./B.m.dr.i r./. K nlb.2.-

2/ Wybranowski Rajmund,Prześwietne Zgromadzone Stany!/B.m.dr.i r./ K nlb.1.-

3/ Niemcewicz Franciszek,Mowa dn.21.Octobris,Warszawa,w druk.P. Dufour.-Str.4.-E_{XXIII}Str.115.-

4/ Rezolucye Rady względem materyi krakowskiey./B.m.dr.i r./ /1782/.-K nlb.3.-

5/ Bolesz Kazimierz,Głos dn.18.Octobris 1782 miany,Warszawa, w druk.P.Dufour.Str.4.-E_{XIII}Str.244.-

6/ Suchodolski,Głos w izbie senatorskiey dn.21.paźdz.1782 miany. /B.m.dr.i r./.-K nlb.2.-

7/ Rzewuski Adam,Głos w izbie senatorskiey dn.22.paźdz.1782 miany,Warszawa,w druk.P.Dufour.-Str.4.-

8/ Grabianka Leszczyc Jacek,Mowa do króla w sprawie Pruchnickiego. /B.m.dr.i r./-K nlb.2.-

9/ /Sokolnicki Piotr/,Odpowiedź na pismo Sokolnickiego./B.m.dr. i r./-K nlb.2.-E_{XXIX}Str.4.-

10/ Mycielski Aleksander,Głos w izbie poselskiey dn.2.list.1780r. /B.m.dr.i r./-K nlb.2.-E_{XXII}Str.652.-

11/ Bukar Adam,Głos na seymie dn.1.Septembris 1776r./B.m.dr.i r./ K nlb.1.-E_{XIII}Str.439.-

12/ Moszczeński Wojciech,Relacya o czynnościach Departamentu woyskowego./B.m.dr.i r./-K nlb.4.-E_{XXII}Str.596.-

13/ Potocki Stanisław,Mowa na sessyi seymowey dn.23.paźdz.1778r. Warszawa,w druk.P.Dufour.-K nlb.2.-

14/ Wypis z ksiąg ziemskich woiew.Mińskiego r.1779./B.m.dr.i r./ Str.V.-

15/ Czacki Michał,Mowa na seymie dn.20.Octobris 1780r./B.m.dr. i r./.-K nlb.1.-E_{XIV}Str.506.-

16/ Delegowani do Konstytucyi./B.m.dr.i r./.-K nlb.2.-E_{XV}Str.125.-

17/ Niezabitowski Jan,Memoryał do króla./B.m.dr.i r./-K nlb.2.-

18/ Kurdwanowski Kajetan,Głos na sessyi 22.paźdz.1782r.Warszawa.w w druk.P.Dufour.-K nlb.2.-E_{XX}Str.385.-

19/ Courtivron i Bouchu J.Nauka o gatunkach i szukaniu rudy żelazney./tylko karta tytułowa i przemowa - reszty brak/,Warszawa 1782.w druk.u XX.Schol.Piarum.-K nlb.2.-E XIVStr.433.-

20/ Kraszewski Jan Aleksander,Mowa w izbie senatorskiey dn.22.Oct. 1782r.Warszawa,w druk.P.Dufour.-K nlb.2.-E_{XX}Str.243/4.-

21/ Kraszewski Jan Aleksander,Przymówienie się w izbie senatorskiey dn.22.Oct.1782r.-Warszawa,w druk.P.Dufour.K nlb.2.- E_{XX}Str.244.-

22/ Ankwicz Józef,Głos na sessyi dn.12.paźdz.r.1782./B.m.dr.i r./ K nlb.2.-E_{XII}Str.160.-

23/ Rzyszczewski,Głos w izbie senatorskiey 17.paźdz.1782r./B.m. dr.i r./.-Str.3.-

24/ Prośba do JKMci od generała Małopolskiego./B.m.dr.i r./.Knlb.1

25/ /Radziwiłł Karol i Hieronim/,Pretensya domu Radziwiłłów,Warszawa,w w druk.P.Dufour.-Str.12.-

26/ Złotoliński,Prośba do króla i Stanów./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-

27/ Poniński Kalikst,Powiększenie woyska,/B.m.dr.i r./-K nlb.1.-

28/ Rewitzki,Stackelberg,Benoit,Kopia deklaracyi oddanych ministrom króla,Warszawa 1773.-K nlb.2.-

29/ Gli stati versi sciolti./B.m.dr.i r./-K nlb.2./tyczy Galicji/.-

30/ Poniatowski Stanisław August,Uniwersał zabraniaiacy koczowania ludzi z państwa Rossyjskiego./B.m.dr./1784.-K nlb.1

31/ Maria Teresa,Patent z dn.17.grudnia 1774.Lwów.-Str.9.-
32/ Rada Nieustaiąca,Ustanowienie i objaśnienie./B.m.dr.i r./Knlb.6
33/ Sanguszko Janusz Aleksander,Kopia listu ciekawego względem Ordynacyi Ostrogskiey./B.m.dr.i r./-K nlb.4.-E_{XXVII}Str.70.-

34/ /Ostrogska Ordynacya/,Odpowiedź przyjaciela na zarzuty.K nlb.4
35 b/ Kopia listu X-cia Prymasa r.1754. K nlb.1.
36 c/ Kopia responsu na list.-K nlb.2.- E_{XXIII}Str.580
37 d/ Kopia listu Marszałka do Prymasa.-K nlb.4.-
38 35/ Objaśnienie prawa wexlowego./B.m.dr.i r./-K nlb.1.E_{XXIII}St.216
39 36/ Sprawiedliwość./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
40 37/ /Borzymowski Jan/,Sprawiedliwość sukcessorom Borzymowskiego. /B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
41 38/ Województwo Rawskie./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
42 39/ Rezolucya interessu na seym./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
43 40/ Przeniesienie sądów ziemskich./B.m.dr.i r./.-K nlb.1.-
44 41/ Zmniejszenie expens skarbowych./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
45 42/ Użytek skarbu publicznego./B.m.dr.i r./.-K nlb.1.-
46 43/ Uwolnienie od rygoru dekretu Antoniego Chmielewskiego.K nlb.1.-
47 44/ Miasteczko Mogielnica./B.m.dr.i r./.-K nlb.1.-
48 45/ Deklaracja dla ziemi Nurskiey./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
49 46/ Warunek dla W.Łąckiego./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
50 47/ Warunek dla Korony./B.m.dr.i r./.K nlb.1.-
51 48/ Deklaracja względem Kommissyi Likwidacyiney./B.m.dr.i r./.-K nlb.1.-E_{XV}Str.118.-

52 49/ Porównanie prowizyi w Koronie./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
53 50/ Powiększenie kar./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
54 51/ Wystawienie nowego regimentu przez Potockiego./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
55 52/ Xięstwo Kurlandzkie,Pow.Piltyński./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
56 53/ Wojsko./B.m.dr.i r./-K nlb.2.-
57 54/ Pozwolenie sprzedarzy./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
58 55/ Projekt.Approbacya XX Missyonarzów./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
59 56/ Projekt./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
60 57/ Obmyślenie nagrody Bachmińskiemu./B.m.dr.i r./-K nlb.1.-
61 58/ Miasto Kraków./B.m.dr.i r./-K nlb.1.- E_{XX}Str.211.-
62 59/ Szkoła rycerska./B.m.dr.i r./-K nlb.2.-E
64 60/ Doniesienie de Monata./B.m.dr.i r./-K nlb.2.- E_{XXII}Str.527.-

Czynności Seymu w Latach ostatnich

ODPOWIEDZ PRZYIACIELA

Ná zarzuty y tłumaczenia, á bárdziey interpretacyą Dekretu Seymowego zá IANA Kazimierzá Krola, 1667. o Ordynacyi Oſtrogskiey ferowanego.

NIżeli ściągnąłem Rękę do piora y piſania tych Odpowiedzi, długo z memi uganiałem ſię myślami, długo w obojętney zaſtanawiałem ſię uwadze; czyli po tylu oczywiſtych w Remanifeſtach y Liſtach oſobliwie Przyiacielſkich obſzerniey wyrażonych racyach y dowodach zamilczeć, y ná interpretacye pomienionego Dekretu Seymowego, cále nie odpowiedać; ile że Dekreta oſobliwie Seymowe, iáko od wſzyſtkich Stanow Rzpltey Sądownie ſą poſtanowione, y przez JMćiow Referendarzow w obecności cáłey Rzepltey czytane, y ogłoſzone, ták żadney dyſpucie, dopieroż zakazaney Interpretacyi po ſwoim przeczytaniu w Lat 87. podpadać nie mogą y nie powinny. Z tym wſzyſtkim, żeby Strona do podziałow Ordynacyi Oſtrogſkiey intereſſuiąca ſię te milczenia, zá iakowy ſłuſznie zanieſioney tey interpretacyi nie brała dowod, dla tey ſzczegulnie przyczyny nie w wyborności y wielości ſłow wykſztałtowanych, ktore oczywiſtą rzecz ćmić zwykły, y na pierwſzym wſtępie powątpiwanie o ſprawiedliwości rożniącego ſię intereſſu, oſobliwie w niewiadomych czynić myślach, ále w proſtocie ſtylu, y ſłow do wyrażenia ſamey tylko prawdy ułożonych, z powinnym dla káżdego reſpektem odpowiedzieć umyśliłem. Jednák niżeli do ſzczegulney ná káżdy punkt przyſtąpię odpowiedzi, to ſobie przy záczęciu zá náypierwſzy zákładam fundament: Co ma za cel wzruſzenia Ordynacyi Oſtrogſkiey Strona intereſſowana w cáłym ſwoim dwu arkuſzowym Piśmie wyrażaiąc: *Ze lubo cała Rzeplta przez pomieniony Dekret Seymowy chciała mieć Ordynacyą Oſtrogſką we wſzyſtkich punktach nienaruſzoną, iednak iey niechciała approbować.* Tá trudność uformowana iako ieſt cále nie poięta, ták do utrzymania nie podobna, żeby iáką rzecz chcieć mieć we wſzyſtkim nienaruſzoną, we wſzyſtkim zachowaną, y nie chcieć żeby była wzruſzona y zachowana. Jeżeli cała Rzeplta przez ſwoy Dekret Seymowy abſolutnie chciała żeby Ordynacya Oſtrogſka we wſzyſtkich Punktach była nie naruſzona, iákże ona mogła chcieć żeby była wzruſzona, y teraz iak Dobra Dziedziczne ná kawałki

podzielona. Jeżeli od ſamych wiekow Filozofom niepodobna było to pogodzić, żeby kto względem iednego Intereſſu, iednych okoliczności, chciał y nie chciał, dopieroż nám Filozofią ſię niebawiącym niepodobna to pokombinować, żeby iedna Rzeczplta chciała y nie chciała mieć Ordynacyą Oſtrogſką. Chciała ią mieć, kiedy ábſolutnie rzekła: żeby Ordynacya Oſtrogſka była nienaruſzona we wſzyſtkich Punktach. Nie chciała ią mieć za niewzruſzoną, kiedy Jey approbować nie chciała. Jeżeli o te tylko chodzi ſłowo: *approbacya Ordynacyi Oſtrogſkiey;* Powiadam, że nie maſz tego ſłowa *approbacya*, ále te ſię znayduią ſłowa, większą z ſamych terminow maiące wagę niżeli to ſłowo *approbacya*. Ponieważ tedy Rzeplta przez ſwoy Dekret Seymowy wyraźnie y abſolutnie przykazała, áby Ordynacya Oſtrogſka we wſzyſtkich Punktach była nienaruſzona, iak że mogł Xiążę JMść Marſzałek wzruſzać, niſzczyć, y nią iak Dziedzicznemi dzielić Dobrami? Jeżeli ſię zaſadza Xiążę JMść Marſzałek ná medyacyi Przyiacielſkiey między J.O. Katarzyną Matką, á Teofilą Corką w Roku 1674. náſtąpioney, to raz ná zawſze powiadam, że żadne Przyiacielſkie medyacye, żadne dyſſymulacye, dawności czaſu, ná koniec y Przywileie Krolewſkie, Dekretow Ziemſkich, Trybunalſkich, Aſſeſſorſkich, dopieroż Seymowych *à plena Republica* z innemi ferowanych znośić nie mogą y nie powinny. A co naywiękſza, y oſobliwſzey rzecz godna uwagi że gdyby przez pomienioną medyacyą Ordynacya Oſtrogſka z ſwoiey wypadała kluby, y w dziedziczne zamieniła ſię Dobra, to by nie było racyi ná potym w iákimkolwiek punkcie áby Rzeplta w receſs ią podawała, á przecięż względem Kawalerow Maltańſkich ieſt podana. Mowię względem Kawalerow Maltańſkich, bo ſame Inſtrukcye Seymikow przed Seymowych, obieraiących Kawalerow Maltáńſkich przed Seymem 1677. ná ktorym Receſs naſtąpił, to wyraznie w ſobie opiewaią, żadney nie uczyniwſzy wzmianki o zruynowaniu Ordynacyi Oſtrogſkiey. Zeby záś miał Receſſ inwalidować Ordynacyą Oſtrogſką? to y przy tym utrzymać ſię niepodobna. Bo coż to ieſt z iſtoty ſwoiey Receſs Seymowy? Oto, kiedy Rzeczpoſpolita dla innych gwałtownieyſzych Spraw, iákowych Intereſſow rezolwować nie może, to innemu Seymowi tę rezolucyą zoſtawuie, ale żaden tego mowić nie może, żeby to zawieſzenie rezolucyi miało iáką rzecz inwalidować. To prawda, że Xiążę JMość Sanguſzko w ſwoim Remanifeśćie Warſzawſkim zakłada ſobie zá náywiękſzą racyą pomieniony Receſs Seymowy, gdy w nim z tym ſię głośi: *á coż tu mowić przeciwko Receſſowi w Konſtytucyi 1677. wyrażonemu, ktora zoſtawiła ſobie facultatem na przyſzłym Seymie Deciſionis Ordynacyi Oſtrogſkiey*, Dotąd Punkt Remanifeſtu. Co mowić; Oto to mowić powinienem, ieżeli ſobie zoſtawiła Rzeplta Decyzyą

Ordyna

Ordynacyi Ostrogskiey y iey dyspozycyą, toć nie Tobie Mći Xiążę dała władzą dysponować, rezygnować, kiedy sobie zostawiła, y owszem ten sam Recess konwinkuie, że ponieważ sobie Rzeplta (ogłasza Ordynacyą Ostrogską bydź Ordynacyą) dálszą Jey dyspozycyą sobie zostawiła, toć tym samym Xiążę JMość Sanguszko dysponować nią żadną miarą nie mogł bez złamania Prawa, tylu Konstytucyi y Dekretu Seymowego, ktory w powszechności zmocnienie swoie przez tę nową Konstytucyą 1667. tegoż samego Seymu odebrał, ktorego Dekret pomieniony wypadł. Ná koniec, gdyby wyżey namieniony Recess iákimkolwiek sposobem inwalidował Ordynacyą Ostrogską, toby ś. p. J. O. Marszałek Wielki Litt: Ociec Xćia JMći Marszałka Nadwornego Litt: wielki wprawdzie w wiadomości Praw Koronnych y W. Xięstwa Litt: Minister y Statysta nie otrzymywał Przywilejow na Administracyą tey Ordynacyi (iáko o tym *Sigillaty docent,*) nie kazałby Grodzkich zápisywać Intromissyi Prawo Administracyi utwierdzaiących, áni też do Jnstrukcyi Przedseymowych Seymikow te desideria niepodawałby, prosząc na tylu Seymach od Rzepltey, iáko swoich Praw Páni, áby Xcia JMści Marszałka Nadwornego Litt: *ex sexu fæmineo* idącego zá Ordynata uznać. Dla czego sądziłbym żeby dosyć mi było ná tych wyżey wyrażonych odpowiedziach, iednak dla większego objáśnienia y wytłumaczenia Jnteressu Ordynacyi Ostrogskiey, osobliwie, dla iákiey przyczyny Dekret Seymowy wyszedł? ták krotko informuię: Jest wyraźny punkt Ordynacyi Ostrogskiey, áby káżdy Ordynat dawał ludzi 600. w káżdey potrzebie Rzepltey przeciwko nieprzyiacielowi, chyba że będą zruynowane do szczętu Dobrá tey Ordynacyi, ná ten czas będzie wolny Xiążę Ordynat od pomienioney Wyprawy. Kiedy tedy Xiążę ná ten czas Alexander Ordynat Ostrogski wyżey wyrażoney Milicyi idącemu z Woyskiem Nayiáśn: Janowi Kazimierzowi przeciwko Rossyiskiey Potencyi nie dał; JMść Pan Jnstygator Koronny, *ad delationem* JJ. WW. Hetmanow y Podskarbiego W. Koronn: (ktory że ze Skarbu Koronnego musiał expensować na Rekrut mieysce wyprawy Ordynacyi Ostrogskiey zástępuiący) dáie pozwy J.O. Xięciu Alexandrowi Ordynatowi y Jego Opiekunom, nie na inne Sądy tylko Seymowe, ponieważ Ordynacya Ostrogska iáko za pozwoleniem tylu Seymow fundowana, ták poślednieyszemi trzema Konstytucyami była zmocnioną. Stáią Opiekunowie, stáie y Xiążę Alexander ná ten czas Poseł Mielnicki przed Sądem cáłey Rzepltey, nie wnosi tego, y żadney wątpliwości nie czyni (bo po tylu Konstytucyach nie mogł czynić) *Ze Ordynacya nieapprobowana &c: &c: &c:* y owszem stosuiąc się do tey samey Ordynacyi, ktora przy zruynowaniu Dobr Ordynackich od wyprawy uwalnia, przy tym Punkcie Or-

dynacyi obstaie, przy tym fundamencie uwolnienia od wszelkiey impetycyi uprasza y domawia się. Rzeplta po uspokoionych Akcessoryach y wysłuchanych kontrowersyach, Xćia Ordynata, ták od płacenia Summy Skarbowi Koronnemu, iáko też od inney impetycyi uwalnia. Zeby zaś przez to uwolnienie Sukcessorowie Ordynata, nie dopominali się uwolnienia od wyprawy Ludzi 600. Rzeplta przez swoy Dekret Seymowy utrzymuiąc całość Ordynacyi y bespieczeństwo, zábiegaiąc wszelkim dalszym inkonweniencyom, nie tylko względem Punktu o wyprawie Ordynacyi Ostrogskiey, ále y we wszystkich Punktach przykazała taż Rzplta aby Ordynacya Ostrogska była zachowana, *insuper Ordinationē recensitam in omnibus punctis, clausulis, illibatam conservari volumus & declaramus præsentis Decreti Nostri Comitialis vigore.* To w swoim Dekrecie Seymowym wyrażaiąc: *Ponieważ Sądowi naszemu Seymowemu iest dowiedziono, że oprocz Dobr do stołu Ordynata Dziedzica należących Towarzysze czyli Kompania Ordynacyi Ostrogskiey inne osobne Dobra przez J.O. Janusza Xięćia ná Ostrogu Kasztelana Krakowskiego osobliwemi przywileiami z obowiązkiem służby woienney ma nadane; dla tego postanawiamy, áby to Towarzystwo w każdey Potrzebie Rzepltey przeciwko nieprzyiacielowi expedyowane było do Woyska Rzepltey, pod utratą Dobr, gdyby ktory Towarzysz Ordynacki niemiał słuchać ordynansow tych, &c: &c: &c:* Dotąd Dekret Seymowy. Ten tedy Dekret Seymowy zá fundament założywszy, proszę pilnie zważyć, ieżeli Rzeplta nie według Terminow y illacyi stron pomieniony formowała. Dekret, ieżeli Officyerowie y Kompania Pułku Ordynacyi Ostrogskiey nie mieli racyi słuszney, solenny zánieść Mánifest w Grodzie Krzemienieckim, ktorym JchMćiom nie tylko Przywileie pierwszego Fundatora do służnych Dobr dały Prawo przez Possessyą nie przerwaną zmocnione, ále sam Dekret Seymowy dystyngwuiący dobra służne od Dobr stołowych swoią powagą te Ich Przywileia utwierdza y áprobuie, wszak dwu arkuszowe pismo tłomaczące Dekret Seymowy wyraźnie w tych słowach przyznaie: *że ten Dekret Seymowy approbował Punkta Ordynacyi te wszystkie, ktore się sciągaią do ubespieczenia 600. ludzi dla Rzepltey naznaczonych, co y sam wciąż nástępuiący contextus tego Dekretu mieć chce.* Dotąd tłumaczenie Dekretu Seymowego, od dzielących się Ordynacyą nápisane y do Druku podane. A nápotym czyli pierwsza racya w tłumaczeniu pomienionym wyrażona, po lat 87. excypuiąca *Forum* Dekretem Seymowym uznane, iest słuszna y rzetelna? mowię nie rzetelna. Wyraża rodzay spraw ktore się sądzic powinny ná Sądach Seymowych to iest: *Causæ criminales,* á o sprawach Skárbowych Kwarcianych ktorym Dzień Poniedziałkowy według Konstytucyi 1641. iest

ieſt naznaczony, y ktore *competentiam Fori*, wyżey wyrażoney Sprawie Ordynacyi Oſtrogſkiey uczyniły, żadney wzmianki nie-ma. Druga y Trzecia rácya excypuie należytość Aktora, ale, y ta excepcya utrzymana bydź nie może, bo ktoż mogł bydź doſtatecznieyſzym Aktorem do rozpierania ſię od Skarbu Koronnego, ieżeli nie JMość Pan Podſkarbi Koronny? kto od Woyſka, ież li nie JMć Pan Hetman W. Koronn: ktoremu oprocz Ordynacyi, wyraźne Konſtytucye, Milicyą Ordynacyi Oſtrogſkiey dały pod Kommendę. Y gdyby na ten czás J. O. Xiążę Alexander Ordynat, teraznieyſzym podobne czynił działy, toby JMość Pan Hetman rowne oraz teraźnieyſzym w odbieraniu Fortecy czynił kroki, tylko że Xiążę Alexander nie álienował Ordynacyi od Rzepltey, dla tego nie miał rácyi JMość Pan Hetman odbierać Fortecy ná Rzepltą, ponieważ rzecz cáła była o wyprawę 600. ludzi dla zruynowanych Dobr ná ten czas niedanych. Czwarta y oſtatnia rácya wyraża: *Ze tenże Seym, pod czas ktorego Dekret ſtanął, niezerwany, ále doſzedł, y na nim wypadła Konſtytucya pozwalaiąca na przedaż Gruntu do Ordynacyi należącego.* Tá rácya ieſt bardziey ná ſtronę Ordynacyi Oſtrogſkiey; bo ponieważ káwałek gruntu nie mogł bydź przedany bez konſenſu Rzepltey, á iákże mogła bydź przedana cála Ordynacya bez Jey konſenſu y pozwolenia? Ani z tym proſzę wypadać, że pomieniony Grunt w Ordynacyi do Akt Lubelſkich podaney nie znayduie ſię. Bo ieżeli ſię nie znayduie wyraźnie między Dobrami Ordynackiemi, toćby ſię powinien znaydować między Dziedzicznemi w Ordynacyi do Akt Lubelſkich podáney oraz z ſpecyfikowánemi; á przecię ſię y tam nie znayduie. Jednak życzyłbym czytać dawne Działy Dobr Ordynackich, niżeli przyſzły do Ordynacyi, á tám káżdy pomieniony Grunt ználeść może, iáko wyraźnie ſą te ſłowa Ordynacyi Oſtrogſkiey *etiam cum Prædijs in exdiviſionibus expreſſis*, álbo gdyby kto mogł czytać dawne extrakty Ordynacyi Oſtrogſkiey, ieżeli ſię Drukarnia nie pomyliła, y oprocz tego Gruntu, iedne miaſta uięła od Dobr Ordynackich, á Dobrom dziedzicznym przydała. Jákożkolwiek ieſt y było, to ieſt niezawodna y nieomylna prawda, że gdyby Rzeplta pomienioney Ordynacyi Oſtrogſkiey nie miała *pro rata & ulla lege in perpetuum abroganda*, to by ſię w żadne iey nie wdawała dyſpozycye, y ten Grunt przez JMći Pana Denhoffa czyli *per ſcrupuloſam ſollicitudinem*, czyli nie, Rzeczypoſpolitey do approbowania proponowany, zawſzeby go Rzeczpoſpolita nie akceptowała, gdyby powſzechnie Ordynacyi Oſtrogſkiey za Ordynacyą ſwoię prawem ztwierdzoną nie uznawała; y nie wchodząc w żadne roztrząſaniá, czyli ten Grunt náleży do Ordyn: Oſtrog: czyli nie, zawſze by go odrzuciła, ale że nie odrzuciła, y owſzem dwiema go ztwierdziła Konſtytucyami, toć nie maſz

za-

żadnego mieyſca mowienia przeciwko tey Ordynacyi. Naoſtatek, ponieważ te dwuárkuſzowe Piſmo interpretacyi Dekretu Seymowego, nie maiąc względu ná ſześć Konſtytucyi, ná Dekret Seymowy, ktory ábſolutnie każe áby Ordynacya była we wſzyſtkim nienaruſzona, tego słowa, tey Nomenklatury *approbacya Ordynacyi Oſtrog:* koniecznie dopomina ſię; więc niźli ná to odpowiem, wzywam ná świadectwo Prześwietnych Trybunałow, y Ziemſtw wſzyſtkich, ieżeli Tranzakcya dobra, y według Prawa uczyniona potrzebuie approbaty? y kiedy náſtąpi ápprobacya, ieżeli nie będzie *quid ſuperabundans*? á ieżeli Donacyi náſtąpi iaka ápprobacya, czyli *non vitiat* Donácyi? czyli takowe Donácye, iako y pod *Reſkryptem* y zoſtawionym ſobie dożywociem, niekaſſuią ſię w Trybunałach y Ziemſtwach? ponieważ powſzechnie mowiąc, rzecz dobra według wyraźnego ſwego Prawa uczyniona, ápprobacyi nie potrzebuie, y dla tego, że Ordynacya Oſtrog: ná tylu Seymach roztrząſana, tylu Seymami pozwolona, ná tylu Seymach ákceptowana była, nie potrzebowała ápprobacyi, ile że takowa ápprobacya była by *ſuperabundans*, á bardziey *ſupervacanea.* Jeżeli dla racyi w Remanifeście Warſzawſkim Xcia JMci Sanguſzka wyrażonych ieſt potrzebna, że *Ratio Status exigit, aby Rzeplta iuż ufundowaną Ordynacyą Oſtrog: widziała, aby Jey ſię przypatrzyła, ieżeli iakie nie ſą cięzkie dla Oyczyzny Prawa,* to proſzę ſię zapatrzyć ná ápprobaty Ordynacyi Zamoyſkiey *Anni* 1590 *fol:* 579. ktorą cytuię słowo w słowo: *Jakośmy przeſzłego Seymu pozwolili uczynić Ordynacyą według zdania ſwego, y w Lublinie ią uczynił, więc ią approbuiemy; moc iednak iemu ſamemu dokąd żyw, zoſtawuiąc immutandi, emendandi, & amplius ordinandi to, coby mu ſię zdało juxta priorem Conſtitutionem.* Proſzę tedy zważyć, ieżeli dla tych racyi w Remanifeście wyrażonych naſtąpiła approbata Ordynacyi Zámoyſkiey, y owſzem każdego tak konwikować mogę: Ponieważ po ápprobacyi Ordynacyi Zamoyſkiey, mogł Fundator inſze formować Artykuły Ordynacyi ſwoiey, toć ná fundamencie Racyi w Remanifeście Wárſzawſkim wſpomnionych, że *Rzeplta widzieć powinna uczynioną Ordynacyą,* á J.W. Zámoyſki *amplius ordinavit,* druga ápprobacya náſtąpić by powinna, czego żaden pretendować nie może y nie mogł. Podźmy do Ordynacyi Myſzkowſkiey *Anno* 1601 pozwoloney, ktora ná iednym Seymie y pozwolenie fundowania Ordynacyi odbiera y ápprobatę, czyli może bydź *quid magis ſuperabundans* iak to ápprobować, co nie ieſt ieſzcze *in rerum natura.* Y dla tego Rzeplta w poślednieyſzey Ordynacyi Oſtrogſkiey inną przedſięwziąwſzy drogę, doſyć beſpieczeńſtwa dla niey ſądziła, kiedy tylą Seymami fundować ią pozwoliła przy tylu poślednieyſzych Konſtytucyi do Jey Dyſpozycyi ściągaiących ſię. Jeſzcze bym

nie-

nie mowił, żeby była Konstytucya o tym, że każda w Polszcze Ordynacya, powinna mieć y pozwolenie y inną approbacyą. Gdy by ná koniec pomieniona Konstytucya o pozwolenie Ordynacyi Ostrogskiey tę miała przydaną klauzulę *salva approbatione*, ále kiedy nie masz y Prawa o approbaćie,nie masz y salwy przy Konstytucyi, ktoż może *arbitrariè* bez Prawa wyraźnego po sześćiu Konstytucyach,po Dekrecie Seymowym,dopominać się o to słowo y Nomenklaturę w Konstytucyi *approbacya Ordynacyi Ostrogskiey*, y tak wielkie zamachy bez wyraźnego Prawa ku zruynowaniu Ordynacyi Ostrogskiey czynić, podobno aż do zamieszania w całey Oyczyznie Pokoiu, *hic sta & delibera*. Bo daymy to, że gdyby OrdynacyaOstrogska nie miała tyle Konstytucyi, Dekretu Seymowego, toby y ná ten czas iako poślednieysza niepotrzebowała approbaty, dla tey przyczyny, że Zamoyska y Myszkowska iest approbowana, ponieważ Prawo dla iedney Familij, Miasta lub Powiatu,nie iestPrawem powszechnym dla innych Familij, Miast y Powiatow. Sposob fundowania Ordynacyi Zamoyskiey nie iest sposobem y Prawem do fundowania Ordynacyi Ostrog, tak też approbacya Ordynacyi Zamoyskiey nie iestPrawem doapprobowania Ordynacyi Ostrogskiey. Jako náprzykład z przeciwney strony mowiąc, lubo Ordynacya Zamoyska przez tyle Seymow nie była pozwolona iak Ostrogska, á przecięż nieidzie zá tym, żeby Ordynacya Zamoyska dla tego nie była dobra, że wielą Seymami nie była pozwolona,że nie má nákoniec Dekretu Seymowego. Tak też podobnie mowić trzeba y o tym słowku *approbacya Ordynacyi Ostrogskiey*, ponieważ pospolite niesie przysłowie od wszystkich Praw akceptowane, że *in lege* osobliwie *particulari nō datur paritas*, dla czego kto chce konwinkować mnie o approbatę,niech mi pokaże ná to Prawo,że tá Ordynacya nie iest dobra, ktora nie ma tego słowka *approbacya*, á kiedy nie mász tego Prawa w wszystkich Konstytucyach, ktoż może nástępować ná zruynowanie Ordynacyi Ostrogskiey,ktora przez tyle Konstytucyi y sam Dekret Seymowy iest utwierdzona y akceptowana. A zatym z tych y innych racyi Ordynacya Ostrogska z kluby swoiey wypadać żadną miarą nie mogła, nie może, y nie powinna.